

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/241468,Artur-Cieslik-Obchody-prawem-wzbronione-3-Maja-w-PRL.html>
05.05.2026, 06:56

Artur Cieślik: Obchody prawem wzbronione. 3 Maja w PRL

Nie od razu „Święto Konstytucji 3 Maja” zostało przez komunistów zakazane. Jednak już w 1946 r. w wielu miastach odbyły się antyrządowe manifestacje, które władza komunistyczna brutalnie stłumiła. Po tych wydarzeniach uroczystości „3 Maja” komunistyczne władze starały się ograniczyć do minimum, aby finalnie zakazać świętowania w 1951 r.

[Aparat bezpieczeństwa](#) [Demonstracje](#) [Komunizm](#) [Opozycja w PRL](#) [Represje](#) [Stan wojenny](#)

03.05



Demonstracja NSZZ „Solidarność” w trakcie obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w Warszawie. Fotografia z punktu obserwacyjnego, widok na plac Zamkowy. Warszawa, 3 maja 1982 r. (fot. z zasobu IPN)

Dlaczego „Święto Konstytucji 3 Maja” było w PRL świętem zakazanym? Decydowały o tym dwa czynniki.

Przede wszystkim tradycja państwowych obchodów rocznicy uchwalenia „Konstytucji 3 Maja” była związana z myślą niepodległościową narodu i suwerenności państwa, co - w warunkach uzależnienia Polski od Związku Sowieckiego - było dla podporządkowanych Moskwie komunistycznych władz w Warszawie problemem. Drugą kwestią było podniesienie w PRL do rangi święta państwowego obchodów „Dnia Międzynarodowej Solidarności Klasy Robotniczej” powszechnie nazywanym „Świętem Pracy” lub „1 Maja”.

Spontaniczne i wypływające z narodowego DNA upamiętnianie rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, było konkurencją dla pierwszomajowego, partyjnie reżyserowanego święta, które w nowych realiach uzyskać miało status jednego z najważniejszych świąt państwowych.

Wygaszanie tradycji

Nie od razu „Święto Konstytucji 3 Maja” zostało przez komunistów zakazane. W 1945 r. świętowano na szczeblu państwowym, wprawdzie uroczystości propagandowo przystrojono portretami Lenina, ale twórców konstytucji, reformatorów z okresu Sejmu Czteroletniego, komunistyczny aparat propagandowy próbował przedstawić niemal, jako protoplastów „Ludowej Polski”.

Jednak Polacy szybko zorientowali się w nieuczynnych zamiarach komunistów i już w 1946 r., w dzień rocznicy uchwalenia konstytucji w wielu miastach odbyły się antyrządowe manifestacje, które władza komunistyczna brutalnie stłumiła. Szczególnie dramatyczny przebieg miały wydarzenia w Krakowie, gdzie po uroczystej mszy w Kościele Mariackim uformował się wielotysięczny pochód. W trakcie przemarszu pod budynek komitetu PPR, uczestnicy demonstracji wznosili okrzyki: „Precz z Bierutem!”, „Precz z terrorem UB!”.

Do rozproszenia tłumów władze użyły oddziałów Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Padły strzały z broni maszynowej, a w kolejnych relacjach pojawiały się informacje o ofiarach śmiertelnych i licznych rannych; skala strat do dziś pozostaje jednak trudna do jednoznacznego potwierdzenia. Po tych wydarzeniach uroczystości trzeciomajowe komunistyczne władze starały się ograniczyć do minimum, aby finalnie w 1951 r. usunąć Święto 3 Maja z kalendarza oficjalnych świąt państwowych.

Zakazane święto

Polacy potraktowali urzędowy zakaz tak jak zawsze mają to w zwyczaju, gdy władza próbuje zabrać im ich prawo do bycia gospodarzem we własnym domu – co roku, w dniach poprzedzających 3 maja, na murach polskich miast zaczęły się pojawiać malowane farbą hasła „Niech żyje 3 Maja”. Wielu Polaków, szczególnie ci mieszkający w domach prywatnych, mimo kontroli ze strony milicji i kar, przetrzymywało do 3 maja, obowiązkowo wywieszane na Święto Pracy flagi państwowe.

[Czytaj artykuł Artura Cieślaka *Obchody prawem wzbronione. 3 Maja w PRL* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Aparat bezpieczeństwa, Demonstracje, komunizm, Opozycja w PRL, Represje, stan wojenny

Artykuł